

Sygn. akt I ACa 361/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Robert Obrębski

Sędzia SA Ewa Kaniok

Sędzia SO (del.) Ewa Harasimiuk (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej, Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K., Dyrektorowi Zakładu Karnego w H., Dyrektorowi Zakładu Karnego w O., Dyrektorowi Aresztu Śledczego w L. i Dyrektorowi Zakładu Karnego w Z.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 19 lipca 2013 r. sygn. akt XXIV C 381/11

1. oddała apelację;
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;
3. przyznaje na rzecz adwokata M. M. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów zastępstwa prawnego udzielonego powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 361/14

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia powód K. P. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa - Centralnego Zarządu Służby Więziennej kwoty 350.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznane szkody niemajątkowe. W przypadku zasądzenia od pozwanego tej sumy wniósł o przekazanie kwoty 50.000 zł na Dom Dziecka im. (...) w L.. Roszczenie swoje wiązał z pobytem w pięciu jednostkach penitencjarnych w okresie od 2 marca 2005 r. do chwili obecnej. Pozew został wniesiony 14.04.2011 r. Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, Dyrektora AŚ w K., Dyrektora ZK w H., Dyrektora ZK w O., Dyrektora AŚ w L. i Dyrektora ZK w Z., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł

o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany kwestionował powództwo co do zasady oraz co do wysokości.

Wyrokiem z 19 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo (pkt I) i nie obciążył powoda kosztami postępowania w sprawie (pkt II).

Rozstrzygnięcie oparto na następujących ustaleniach faktycznych:

K. P. był osadzony w następujących jednostkach penitencjarnych: od 2 marca 2005 r. do 30 września 2005 r. i od 1 grudnia 2005 r. do 6 lipca 2006 r. - w Areszcie Śledczym L., od 6 lipca 2006 r. do 23 maja 2007 r. w Zakładzie Karnym w H., od 23 maja 2007 r. do 2 lipca 2009 r. w Areszcie Śledczym w K., od 2 lipca 2009 r. do 5 października 2010 r. w Zakładzie Karnym w Z., od 5 października 2010 r. do 5 listopada 2010 r. w Zakładzie Karnym w O., od 5 listopada 2010 r. do 23 listopada 2012 r. i od kwietnia 2013 r. w Areszcie Śledczym w L., gdzie przebywał do daty orzekania w sprawie.

W latach 2005-2006 nie archiwizowano ewidencji osób umieszczonych w konkretnych celach w AŚ w L.. Podczas pobytów w tej jednostce penitencjarnej w tamtym okresie K. P. przebywał w celach wieloosobowych, z trwale wydzielonymi kącikami sanitarnymi. Umieszczano też osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², na podstawie zarządzeń Dyrektora AŚ w L. z 15 grudnia 2004 r., 16 czerwca 2005 r., 13 grudnia 2005 r. i 18 maja 2006 r. O występującym w tym Areszcie w latach 2005-2006 przeludnieniu był na piśmie zawiadamiany sędzia penitencjarny w trybie art. 248 § 1 k.k.w. Podobna sytuacja miała miejsce w ZK w H. między 1 lipca 2006 r. a 30 czerwca 2007 r. i czyniono to na podstawie zezwoleń udzielonych w zarządzeniach Dyrektora ZK w H. z 26 czerwca 2006 r. i 29 grudnia 2006 r. O występującym wówczas przeludnieniu był na piśmie zawiadamiany sędzia penitencjarny w trybie art. 248 § 1 k.k.w. Zakład ten również nie posiada dokumentacji dotyczącej rozmieszczenia poszczególnych osadzonych w celach w poszczególnych okresach w latach 2006-2007. Taka sama sytuacja miała miejsce w AŚ w K., w którym w latach 2007-2009 umieszczano osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², na podstawie zezwoleń udzielonych w zarządzeniach Dyrektora AŚ w K. z 2 stycznia 2007 r., 31 grudnia 2007 r., 30 czerwca 2008 r., 31 grudnia 2008 r. i 30 czerwca 2009 r. To ostatnie zarządzenie obowiązywało do 5 grudnia 2009 r. Od maja 2009 r. do 2 lipca 2009 r. K. P. mieszkał w celi (...) na izbie chorych. O występującym wówczas w jednostce penitencjarnej przeludnieniu był na piśmie zawiadamiany sędzia penitencjarny w trybie art. 248 § 1 k.k.w.

Podczas pobytów w w/w jednostkach penitencjarnych cele mieszkalne były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy w ilości odpowiedniej do liczby osadzonych, kąciki sanitarne w celach wieloosobowych były wydzielone trwałymi ścianami, w celach działała sprawna wentylacja grawitacyjna, oświetlenie było zgodne z normami. Systematycznie przeprowadzano wszelkie konserwacje i przeglądy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi warunków odbywania kary pozbawienia wolności były dostarczane środki czystości i środki higieny. W celach był dostęp do zimnej wody, zaś ciepła kąpiel była zapewniana raz w tygodniu. Wyżywienie zapewniane osadzonym spełniało normy jakościowe i ilościowe. K. P. nie składał skarg dotyczących jakości i ilości posiłków, czy też warunków sanitarno – bytowych. W jednostkach penitencjarnych odbywały się okresowe kontrole i wizytacje sędziego penitencjarnego, które nie wykazały nieprawidłowości. Działalność kontrolowanych jednostek oceniono w sprawozdaniach bardzo pozytywnie.

W jednostkach penitencjarnych można było korzystać z bibliotek, w których były różne akty prawne. Na prośbę osadzonego wychowawcy udostępniali mu będące w ich posiadaniu przepisy prawne. Osadzeni mogli zwrócić się do wychowawców o udostępnienie im treści ocen lub opinii sporządzonych na ich temat. Podczas osadzenia w AŚ w K. K. P. nie był informowany o przebywaniu z osobami będącymi nosicielami wirusa HIV lub chorymi na wirusowe zapalenie wątroby. Od osób zdrowych izolowano jedynie tych osadzonych, którzy wymagali tego z uwagi na ich stan i rodzaj choroby. Podczas przyjęcia do aresztu każdy osadzony był informowany o zachowaniu i konieczności przestrzegania zasad higieny. Własnoręcznym podpisem potwierdzał on zapoznanie się z problematyką dotyczącą HIV i HCV. Osadzeni mogli wykonać badania na obecność tych wirusów.

W ZK w Z. w okresie od 1 lipca 2009 r. do 5 grudnia 2009 r. umieszczano więźniów w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², na podstawie zarządzeń Dyrektora ZK z 30 czerwca 2009 r., 11 września 2009 r., 4 listopada 2009 r. i 4 grudnia 2009 r. O występującym wtedy przeludnieniu był na piśmie zawiadamiany sędzia penitencjarny w trybie art. 248 § 1 k.k.w. W ZK w Z. K. P. przebywał w warunkach przeludnienia w następujących okresach: od 2 do 3 lipca 2009 r. (w celi wieloosobowej), od 3 lipca 2009 r. do 22 października 2009 r. – (w jednoosobowej o powierzchni 5,22 m²), w której maksymalnie przebywały dwie osoby (występowało wówczas przeludnienie w celi), od 26 do 29 października 2009 r. (w celi wieloosobowej), od 8 do 22 lutego 2010 r. (w celi jednoosobowej o powierzchni 5,22 m²), którą dzielił z inną osobą. K. P. został umieszczony w tej celi na mocy decyzji Dyrektora Zakładu Karnego z 8 lutego 2010 r. W decyzji powołano się na art. 72 § 1 w zw. z art. 110 § 2b k.k.w. i podano, że K. P. zostaje umieszczony na 14 dni w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m², co uzasadniono koniecznością umieszczenia w zakładzie osadzonego, o którym mowa w art. 110 § 2b k.k.w. K. P. został pouczony o prawie złożenia skargi na tę decyzję do sądu penitencjarnego, z czego nie skorzystał. Po dniu 22.02.2010 r. aż do opuszczenia jednostki K. P. nie przebywał już w ZK w Z. w celach, w których powierzchnia w celi była mniejsza niż 3 m² na osobę. Podobnie jak w poprzednich jednostkach penitencjarnych, cele w ZK w Z., podczas pobytu tamże K. P. były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy w ilości odpowiedniej do liczby osadzonych, kąciki sanitarne w celach wieloosobowych były wydzielone od reszty pomieszczenia murowanymi ściankami, były zamykane na drzwi i wyposażone w niezbędne urządzenia sanitarne, cele dwuosobowe posiadały kąciki wydzielone przy pomocy ścianek betonowo - metalowych lub drewniano - metalowych o odpowiedniej wysokości z materiałową przesłoną w celu zapewnienia intymności dla korzystającego z kącika. Cele w tej jednostce były wietrzone, odpowiednio oświetlone i ogrzewane. Działała w nich sprawna wentylacja. Wszelkie przeglądy wykonywano zgodnie z obowiązującymi przepisami, w razie potrzeby dokonywano konserwacji urządzeń, czy też napraw. Osadzonym były wydawane środki czystości, a także środki higieny w ilości wynikającej z przepisów wykonawczych do Kodeksu karnego wykonawczego. Środki higieny dostarczano w pierwszym dniu roboczym każdego miesiąca, a środki czystości na podstawie zgłaszanego zapotrzebowania. Blendy w oknach były wykonane z materiału przepuszczającego światło dzienne. Były zamontowane po zewnętrznej stronie okna pod odpowiednim kątem z zachowaniem dostępu od okna i ścian budynku, co zapewniało dostęp świeżego powietrza do celi. Kontrole przeprowadzane w tej jednostce (w tym higieniczne i sanitarne) nie wykazały nieprawidłowości co do warunków osadzenia. Osadzonym zapewniano trzy posiłki dziennie, o odpowiedniej kaloryczności i wartości odżywczej, w odpowiedniej temperaturze. Kompleksowe kontrole bloku żywieniowego z okresu 2009-2010 przeprowadzane przez inspekcję sanitarną nie wykazały nieprawidłowości co do kwestii wyżywienia osadzonych. K. P. w lipcu 2009 r. był żywiony zgodnie z dietą lekkostrawną, a od sierpnia 2009 r. według diety podstawowej. W ZK w Z. w latach 2009-2010 funkcjonowała biblioteka, w której był dostęp do kilkunastu tysięcy woluminów, w tym do aktów prawnych. Osadzeni mogli też pożyczać akty prawne od wychowawców na oddziałach. Po dniu 22 lutego 2010 r. aż do opuszczenia jednostki w dniu 5 października 2010 r. był zapoznawany przez wychowawcę prowadzącego grupę wychowawczą z oceną jego osoby. Ponownie miał wgląd do tej oceny w trakcie posiedzenia komisji penitencjarnej. Podczas osadzenia w ZK w Z. K. P. nie był informowany o przebywaniu z osobami będącymi nosicielami wirusa HIV czy chorymi na wirusowe zapalenie wątroby. Przez cały okres pobytu w tej jednostce nie składał on skarg na warunki osadzenia. W ZK w Z. funkcjonowała kantyna, w której marża nie przekraczała 30%. Ceny artykułów w tym sklepie nie odbiegały od cen w pobliskich sklepach. Przeprowadzano kontrole wysokości cen w tej kantynie i porównywano je z cenami w pobliskich sklepach. Nie stwierdzono, aby ceny w kantynie były zawyżone.

Podczas pobytów w ZK w O. i AŚ w L. po 5 października 2010 r. K. P. mieszkał w celach, w których powierzchnia mieszkalna na jego osadzonego była większa niż 3 m⁽²⁾. Cele były odpowiednio wyposażone w sprzęt kwaterunkowy, kącik sanitarny trwale wydzielony (w celach wieloosobowych), była możliwość otwarcia w nich okien, blendy w oknach nie uniemożliwiały dostępu światła słonecznego ani świeżego powietrza do cel. Działała w nich też sprawna wentylacja grawitacyjna. Natężenie sztucznego światła w celach było zgodne z normami obowiązującymi dla pomieszczeń mieszkalnych. W celach był dostęp do zimnej wody. Osadzony miał możliwość ciepłej kąpieli raz w tygodniu. Łaźnia była wentylowana mechanicznie przez instalację nawiewno - wywiewną. Osadzonym wydawano środki higieniczne

w ilości wynikającej z przepisów wykonawczych do Kodeksu karnego wykonawczego. Środki czystości wydawano za pokwitowaniem w ilościach i rodzajach określonych przez powołaną do tego komisję, a także na indywidualną prośbę w miarę potrzeb. Wyżywienie zapewniane osadzonym spełniało normy jakościowe. Podczas kontroli higieniczno - sanitarnych nie stwierdzano żadnych nieprawidłowości w funkcjonowaniu jednostek. K. P. miał również w tych jednostkach zapewniony dostęp do obowiązujących aktów prawnych, w tym do Kodeksu karnego wykonawczego i przepisów wykonawczych. W ZK w O. działał punkt sprzedaży, w którym marża wynosiła 16%. Był on okresowo kontrolowany przez specjalną komisję powołaną przez dyrektora zakładu. Nigdy nie stwierdzono zawyżania cen. Ceny w tym punkcie nie odbiegają od cen w pobliskich sklepach. Podczas osadzenia w AŚ w L. od 5 listopada 2010 r. do 28 kwietnia 2011 r. powód przebywał na oddziale dla osadzonych niebezpiecznych. Od dnia 28 kwietnia 2011 r. przebywał on w tym Areszcie na oddziałach ogólnych, w celach wieloosobowych. Osadzeni w Areszcie mieli zapewnioną opiekę medyczną. Podczas badań wstępnych określano stan zdrowia nowoprzybyłych osób, w tym pod kątem chorób zakaźnych. Przestrzegano zasad co do izolacji osadzonych, których stan zdrowia tego wymagał. Uwzględniano zasadę, że nie wymagają izolacji osoby będące nosicielami HIV bądź chore na wirusowe zapalenie wątroby. W AŚ w L. funkcjonują dwa sklepy dla osadzonych. Obecnie marża na produkty sprzedawane w tych sklepach wynosi 16%. Dyrektor aresztu powołał komisję do kontroli sklepów, szczególnie co do zaopatrzenia oraz stosowania marży. Z przeprowadzanych kontroli wynika, że sklepy są dobrze zaopatrzone, asortyment w nich jest bardzo duży, zróżnicowany pod względem cenowym, objętościowym, wagowym. W AŚ w L. od 2010 r. K. P. przebywa jako osadzony sklasyfikowany do odbywania kary w zakładzie karnym typu zamkniętego. Korzystanie z samoinkasującego telefonu przez osadzonych odbywało się w AŚ w L. zgodnie z grafikiem zatwierdzonym przez dyrektora. Była możliwość korzystania z tego telefonu poza grafikiem jeżeli nie korzystali z niego inni osadzeni. Nie była wymagana zgoda dyrektora na korzystanie przez osadzonego z telefonu poza grafikiem. Wobec K. P., jako osoby odbywającej karę w zakładzie typu zamkniętego, stosowana była kontrola korespondencji prywatnej i rozmów telefonicznych z rodziną i osobami bliskimi. Nie były kontrolowane jego rozmowy z obrońcą. W AŚ w L. była możliwość realizacji nagrody w postaci zezwolenia na widzenie w oddzielnym pomieszczeniu, bez osoby dozorującej. Place spacerowe w AŚ w L. przy pawilonie(...) mają powierzchnię ok. 20 - 30 m⁽²⁾. W pierwszej połowie 2012 r. K. P. składał skargi na warunki osadzenia w AŚ w L. w tym na ograniczenia w korzystaniu z telefonu, na zbyt rzadkie odbywanie kąpieli w ciepłej wodzie, na cenzurę korespondencji, kontrolę rozmów telefonicznych, sposób załatwiania prośb. Na te wnioski i skargi udzielano mu odpowiedzi.

Wskazano, że powód ma 26 lat, nie ma żadnego zawodu. Nie ma też majątku ani nie osiąga dochodów. Kary pozbawienia wolności odbywa za czyny z art. 280 § 2 k.k. i art. 280 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadków: B. A., M. B., P. S., K. W. i K. K., dokumentów z działów kwatermistrzowskich jednostek penitencjarnych w których było osadzony K. P., informacji od wychowawców, z ambulatorium, informacji o pobytach i rozmieszczeniu osadzonych, zarządzeń dyrektorów jednostek i pism do sędziego penitencjarnego, sprawozdań z wizytacji, protokołów kontroli, informacji dotyczących skarg powoda, wniosków i skarg powoda wraz z odpowiedziami. Ustaleń faktycznych dokonano także w oparciu o zeznania powoda. Sąd Okręgowy dokonał kompleksowej oceny tego materiału.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia Sądu Okręgowy stanowiły przepisy art. 442' § 1 k.c., w art. 23 i art. 24 k.c., art. 30 i 47 Konstytucji RP. Wzięto także pod uwagę normy aktów prawa międzynarodowego adekwatne do poczynionych ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy zważył, że powód jako podstawę faktyczną swoich roszczeń wskazał naruszenie jego dóbr osobistych, na co wskazywała treść jego pism, przywołane podstawy prawne, a także jego zeznania. Powód domagał się 350.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy uwzględnił podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia i stwierdził, że za okres przebywania powoda w jednostkach penitencjarnych do dnia 14 kwietnia 2008 r. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, a także o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych powoda uległo przedawnieniu na podstawie art. 442' § 1 k.c. Nieprzedawnione pozostały roszczenia powoda dotyczące jego pobytów:

w AŚ w K. między 14 kwietnia 2008 r. a 2 lipca 2009 r., w ZK w Z. od 2 lipca 2009 r. do 5 października 2010 r., w ZK w O. od 5 października 2010 r. do 5 listopada 2010 r. i w AŚ w L. po 5 listopada 2010 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ochronie przewidzianej w art. 23 i art. 24 k.c. podlegają także takie dobra jak godność i prawo do intymności (prawo do prywatności, do respektowania i poszanowania życia osobistego). Ochrona tych dóbr została przewidziana w przepisach o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka zawartych w Konstytucji RP. Stosownie do art. 30 Konstytucji, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Zgodnie zaś z art. 47 Konstytucji, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Obowiązek poszanowania i ochrony godności ludzkiej powinien być realizowany przez władze publiczne również tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka.

Powołano się orzecznictwo Sądu Najwyższego, m.in. na wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2007 roku, V CSK 431/06 (OSNC 2008, z. 1, poz. 13), w którym ten wyraził pogląd, że odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, z nieoddzielną toaletą i węzłem sanitarnym, przy braku zapewnienia wszystkim osadzonym osobnego miejsca do spania, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, co na gruncie prawa polskiego może uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. za naruszenie dóbr osobistych skazanego w postaci godności i prawa do intymności. Z drugiej strony Sąd Okręgowy przytoczył stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w wyroku z 2 października 2007 roku, II CSK 269/07 (OSNC-ZD 2008, z. 3, poz. 75), gdzie stwierdzono, że osadzenie skazanego w sytuacji, w której powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m, przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem, a mimo niezachowania normy 3 m² przy braku innych działań represyjnych warunków w celi nie można uznać za niegodziwe.

Sąd Okręgowy wskazał, że na zasadach określonych w art. 24 k.c. i art. 448 k.c. można żądać zadośćuczynienia od osoby, która dopuściła się naruszenia dóbr osobistych, jeśli spełnione zostały ku temu przesłanki, a mianowicie: istnieje dobro osobiste podlegające ochronie, dochodzi do zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz stwierdzona zostaje bezprawność zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego, przy czym pierwsze dwie przesłanki musi wykazać dochodzący ochrony, zaś pozwany może bronić się, że nie działał bezprawnie. Ciężar udowodnienia braku bezprawności, czyli ciężar wykazania, że zachodziła choćby jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania spoczywał na pozwanym. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa; 2) wykonywanie prawa podmiotowego; 3) zgodę pokrzywdzonego; 4) działanie w celu ochrony społecznie uzasadnionego interesu.

Powód w niniejszej sprawie zarzucał przeludnienie w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał od 2005 r. Mając na uwadze okres osadzenia nieprzedawniony (od 14 kwietnia 2008 r.), Sąd Okręgowy ustalił, że w celach, o powierzchni mieszkalnej na jedną osobę mniejszej niż 3 m², powód przebywał jedynie w AŚ w K. i w ZK w Z. i były to jednocześnie pobyty okresowe, nie miały charakteru ciągłego. Były to zarówno cele wieloosobowe, jak i celi jednoosobowa, w której czasowo przebywało dwóch osadzonych.

Po 29 października 2009 r. K. P. nie był osadzony w celach przeludnionych poza okresem od 8 do 22 lutego 2010 r., kiedy to zaistniały przesłanki wskazane art. 110 § 2b k.k.w. i został zachowany tryb określony we wskazanej normie - powód był osadzony w takich warunkach nie dłużej niż 28 dni, na mocy indywidualnej decyzji dyrektora, która została odpowiednio uzasadniona. W ZK w O. i AŚ w L. (podczas jego kolejnego pobytu od 5 listopada 2010 r.) powód nie był osadzony w celach, w których powierzchnia przypadająca na jedną osobę była mniejsza niż 3 m².

Czyniąc powyższe ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można uznać, że zachowanie pozwanego Skarbu Państwa, tolerującego przeludnienie zaistniałe w okresie przebywania powoda

w AŚ w K. i ZK w Z., było bezprawne. W latach 2008-2009 pozwany działał bowiem na podstawie art. 248 § 1 k.k.w. obowiązującego do dnia 6 grudnia 2009 r., który stanowił, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy czym o takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Przepis ten stanowił wyjątek od reguły z art. 110 § 2 zdanie pierwsze k.k.w. Art. 248 § 1 k.k.w. utracił moc obowiązującą z dniem 6 grudnia 2009 r. na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 roku wydanego w prawie o sygn. akt SK 25/07 (OTK-A 2008, z. 4, poz. 62). Po dniu 6 grudnia 2009 r. umieszczenie powoda w celi przeludnionej miało miejsce tylko raz i wyczerpano wówczas tryb z art. 110 § 2 b k.k.w. W konsekwencji Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby w zakresie umieszczenia powoda w warunkach przeludnienia zachowaniu pozwanego przypisać cechy bezprawności i w efekcie udzielić powodowi z tego tytułu ochrony prawnej. Nadto podkreślono, tymczasowość pobytu powoda w warunkach, w których powierzchnia przypadająca na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², a także brak takich zdarzeń, które wskazywałyby na to, że występujące w AŚ w K. i ZK w Z. przeludnienie powodowało dla powoda konkretne, nadzwyczajne uciążliwości, co skutkowało nieuznaniem, aby umieszczenie powoda w takich warunkach w sposób bezprawny naruszało jego dobra osobiste. Wskazano, że przywołany przez powoda Europejski Komitet Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu w sprawozdaniach z wizytacji w Polsce ocenił, że wynikające z art. 110 § 2 k.k.w. minimum powierzchniowe (3 m² przypadające na jednego osadzonego w celi) jest niewystarczające i zaproponował podniesienie tego minimum do co najmniej 4 m² (por. Z. Hołda [w:] Zbigniew Hołda, Kazimierz Postuński, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2008, komentarz do art. 110, teza 2). Jednakowoż Europejski Komitet Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu nie ma uprawnień prawodawczych. Jest to organ powołany na mocy Europejskiej Konwencji o zapobieganiu torturom oraz niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu, sporządzonej w Strasburgu w dniu 26 listopada 1987 r., przyjętej w ramach działalności Rady Europy, obowiązującej w Polsce od 1 lutego 1995 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 46, poz. 238 ze zm.). Zgodnie z art. 1 tej konwencji Komitet ma uprawnienie do badania, poprzez wizytacje traktowania osób pozbawionych wolności w celu wzmocnienia, w razie potrzeby, ich ochrony przed torturami bądź niehumanitarnym lub poniżającym traktowaniem albo karaniem. W świetle tej konwencji Komitet jest uprawniony do sporządzania sprawozdań, które nie mają charakteru prawotwórczego. Zalecenia Komitetu zawarte w tych sprawozdaniach nie stanowią źródeł prawa powszechnie obowiązującego w Polsce. W szczególności nie są umowami międzynarodowymi. Polska nie ma też prawnego obowiązku uwzględniania zaleceń Komitetu, w tym przywołanych przez powoda w uzasadnieniu pozwu. Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa, nie zapewniając osadzonym normy większej niż 3 m² na osobę.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów dotyczących warunków, w jakich powód był osadzony w jednostkach penitencjarnych od 14 kwietnia 2008 r. (pierwszy dzień okresu nieobjętego przedawnieniem), Sąd pierwszej instancji podniósł, że powód nie udowodnił, żeby warunki te nie odpowiadały wymogom art. 110 § 2 k.k.w. w zakresie, w jakim przepis ten zobowiązuje do wyposażenia cel w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający osadzonemu odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i stosowną do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Zarzutów przedstawionych w pozwie powód nie wykazał. Pozwany zakwestionował te zarzuty w toku procesu. Nie zostało więc wykazane naruszenie dóbr osobistych powoda poprzez niezapewnienie mu odpowiednich warunków osadzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie udowodnił, aby cele, w których przebywał, wyposażone były w nieodpowiedni sprzęt kwaterunkowy, w szczególności, aby ilość sprzętu kwaterunkowego w celach nie odpowiadała normom wskazanym w § 2 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820) oraz w załączniku nr 3 do tego rozporządzenia. Nie wykazał także, aby sprzęt, w celach w których mieszkał powód był w nienależytym stanie. Sąd pierwszej instancji uwzględnił dokumenty przedstawione przez pozwanego, w których wynika, iż materace i koce były prane i dezynfekowane, uszkodzony sprzęt naprawiany lub wymieniany. Nadto zważono, iż powód w czasie

osadzenia nie skarżył się na jakość wyposażenia, nie wnosił o jego wymianę. Podniesiono, że okres używalności danego sprzętu określają załączniki do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Przykładowo okres używalności koców wynosi 40 miesięcy.

Co do zarzutów K. P. dotyczących braku należytego wydzielenia kącika sanitarnego, Sąd Okręgowy ustalił, że od kwietnia 2008 r. powód nie przebywał w celach wieloosobowych, w których nie było wydzielonego w sposób trwały kącika sanitarnego. Nadto obowiązujące przepisy określające warunki osadzenia nie nakazywały wydzielenia kącików sanitarnych drzwiami bądź innymi trwałymi elementami aż do sufitu. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych kącik sanitarny ma zapewniać odpowiedni stopień intymności. Kąciki sanitarne w celach, w których mieszkał powód, spełniały te wymogi.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał również, aby w celach, w których przebywał, była niewłaściwa wentylacja. Pozwany przedłożył dokumenty z przeglądów kominiarskich, z których wynika, że stan wentylacji grawitacyjnej w zakładach, w których przebywał powód, był na bieżąco sprawdzany i nie wykazano w tym zakresie nieprawidłowości. Można było także otwierać okna, zaś zabezpieczenia w postaci blend były tak skonstruowane, że możliwy był dopływ świeżego powietrza. Nie został również wykazany fakt niewłaściwego zaopatrzenia cel w środki higieny i czystości. Kwestię dostarczania osadzonym środków higieny i czystości regulują przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Normy należności wydawanych osadzonym środków higieny określa załącznik nr 1 do tego rozporządzenia. Według załącznika nr 1, osadzony otrzymuje na miesiąc jedną kostkę mydła (100 g), tubę kremu do golenia, jeden nożyk do golenia, 200 g proszku do prania, jedną rolkę papieru toaletowego, jedną szczoteczkę do zębów, tubę pasty do zębów, przy czym kolejne należności pasty do zębów, kremu do golenia czy szczoteczki do zębów wydaje się według potrzeb zgłaszanych przez osobę osadzoną. Powód podczas osadzenia nie skarżył się na niedobór środków czystości, nie wnioskował też o wydanie dodatkowych produktów. Odzież, pościel, koce, z których korzystał powód, były prane w pralni. Rzeczy osobiste czy bieliznę, powód mógł prać w celi, na co otrzymywał proszek do prania. Pranie mógł suszyć w celi. Na odrębną prośbę mógł otrzymać sznurek. Powód nie wykazał, aby musiał niszczyć swe rzeczy aby pozyskać „sznurek” do suszenia bielizny.

Odnośnie dostępu do ciepłej wody i kąpeli Sąd Okręgowy powołał się na rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 152, poz. 1493), który stanowi w § 32 ust. 3, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli, a skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpeli. Zarzuty powoda co do bezprawnego postępowania pozwanego w zakresie dotyczącym dostarczania ciepłej wody do cel i częstszych niż raz w tygodniu kąpeli nie były uzasadnione, gdyż pozwany postępował w tych sprawach zgodnie z prawem. Powód nie udowodnił też, aby w celach, w których mieszkał, nie było właściwego oświetlenia, czy też aby temperatura powietrza nie była właściwa. Art. 110 § 2 k.k.w. wymaga zaopatrzenia w cele w oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. W celach zamieszkiwanych przez powoda było sztuczne oświetlenie, które było zgodne z normami dotyczącymi pomieszczeń mieszkalnych. Czyniąc to ustalenie Sąd Okręgowy oparł się na dokumentach z działów kwatermistrzowskich. Podczas kontroli i wizytacji jednostek penitencjarnych, w których przebywał powód nie stwierdzano nieprawidłowości co do oświetlenia. Nadto blendy w oknach były wykonane z takiego materiału, aby nie utrudniało to dostępu dziennego światła. Stosowanie tego rodzaju zabezpieczeń było zgodne z obowiązującymi przepisami w takich jednostkach, w jakich przebywał powód. Uzasadniały to przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (Dz. U. Nr 194, poz. 1902 ze zm.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie udowodnił także nieprawidłowości w zakresie zapewnienia mu wyżywienia, oraz by cierpiał na jakieś dolegliwości, które mogłyby wynikać ze złej żywności. Ustalono, że proces przygotowywania i dostarczania osadzonym posiłków opierał się na systemie (...), wdrożonym w jednostkach, w których był powód, co potwierdza, że normy obowiązujące w tym zakresie były zachowane. Kontrole jednostek, przeprowadzane także

przez służby sanitarne, w tym tylko pod kątem zaopatrzenia w żywność, nie wykazywały nieprawidłowości co do jakości posiłków i co do procesu ich dostarczania osadzonemu. Zauważyć trzeba, że w jednostkach funkcjonowały również dobrze wyposażone kantyny, w których można było nabyć produkty spożywcze. Osoby prowadzące kantyny były wybrane w drodze konkursowej. Administracje aresztów i zakładów karnych dbały o przestrzeganie odpowiednio niskiej marży tak, aby cena produktów nie odbiegała od cen rynkowych na pobliskim terenie. Nie potwierdziły się zarzuty o za wysokiej marży (wynosiły one 16%- 30%), zaś administracje poszczególnych jednostek penitencjarnych podejmowały czynności w celu zapewnienia odpowiedniego działania kantyn.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów powoda, zważono, że w świetle z § 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) dotyczącego zasad rozmieszczania osadzonych brak podstaw do rozmieszczania skazanych z uwagi na ich dolegliwości chorobowe. Nie ma potrzeby izolacji osób z wirusem HIV czy cierpiących na wirusowe zapalenie wątroby. Jeżeli więc nie było przeciwwskazań medycznych, osadzeni przeziębieni bądź będący nosicielami wirusów HIV czy HCV byli zgodnie z obowiązującymi przepisami umieszczani w celach z osobami zdrowymi. Nawet jeśli powód przebywał w jednej celi z nosicielami wirusów HIV i HCV, to taka sytuacja nie była bezprawna i nie naruszała dóbr osobistych powoda.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika również, że powód nie wykazał, aby uniemożliwiano bądź utrudniano mu kontakt telefoniczny z bliskimi, bądź bezprawnie odmawiano mu widzeń bezdolorowych. Powód mógł korzystać z samoinkasujących aparatów telefonicznych na zasadach określonych w wewnętrznych przepisach obowiązujących w danych jednostkach. Powodowi, jak każdemu osadzonemu, umożliwiano korzystanie z uprawnień z art. 105b § 1 k.k.w. oraz art. 105 § 1 k.k.w. K. P. nie wykazał także, aby nie miał zapewnionego dostępu do aktów prawnych czy literatury prawniczej. Z notatek przesłanych przez wszystkie jednostki, w których przebywał K. P. od 2008 r., wynika, że w każdej jednostce funkcjonowała biblioteka i była możliwość korzystania z aktów prawnych, w tym za pośrednictwem wychowawców. Powód nie wykazał, aby w sposób bezprawny naruszano tajemnicę korespondencji w zakresie listów i prywatnych rozmów. Sąd Okręgowy stwierdził, że powód odbywał karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu zamkniętego. Kontrola korespondencji prywatnej i rozmów telefonicznych odbywała się zgodnie z art. 90 pkt 8 i 9 k.k.w. Powód nie wykazał, aby miejsca spacerów nie odpowiadały obowiązującym przepisom. W sprawozdaniach sędziowie penitencjarni nie stwierdzali nieprawidłowości co do odbywania spacerów przez osadzonych. Nadto w AŚ w L. funkcjonowały różnego rodzaju miejsca do spacerów, o większej bądź mniejszej powierzchni.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można również skutecznie postawić pozwanemu zarzutów w związku z niezapewnieniem powodowi możliwości odbywania tak zwanych widzeń intymnych i z nieprzygotowaniem specjalnych miejsc do takich spotkań. Przepisy nie przewidują obowiązku umożliwiania osadzonemu odbywania spotkań intymnych w zakładach zamkniętych. Jednocześnie w zakładach, w których był osadzony powód, była możliwość uzyskania widzenia bez osoby dozorującej w ramach nagrody, o której mowa w art. 138 § 1 k.k.w. Jeśli powód nie uzyskał takiej nagrody, dana jednostka nie musiała mu zapewniać widzenia bez osoby dozorującej.

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że warunki osadzenia powoda podczas przebywania w aresztach śledczych i zakładach karnych w latach 2008-2013, były zgodne z obowiązującymi w tym zakresie przepisami Kodeksu karnego wykonawczego i przepisami wykonawczymi do tego kodeksu. Postępowaniu Skarbu Państwa w tym zakresie nie można zarzucić ani tego, że było ono bezprawne, ani tego, że naruszało jakiegokolwiek dobra osobiste powoda, w tym godność (cześć wewnętrzną), zdrowie czy prawo do prywatności. Postępowanie pozwanego było typowym, standardowym zachowaniem wobec osoby odbywającej karę pozbawienia wolności. Z uwagi na fakt, że powód był osobą odbywającą karę w zakładzie typu zamkniętego, wobec tego nie mógł korzystać z szeregu uprawnień, jakie przysługują osobom odbywającym karę pozbawienia wolności chociażby w zakładach typu półotwartego. Powód nie wykazał, aby warunki w jakich był osadzony w latach 2008-2013, wywołały u niego poważne cierpienia lub spowodowały pogorszenie się jego stanu zdrowia. Stan cel, w których przebywał powód, mógł budzić u niego poczucie dyskomfortu (na przykład co do zapachu w celi), brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, że warunki w nich panujące były „niehumanitarne”, bądź uwłaczające. Warunki osadzenia powoda w okresie objętym żądaniem były takie, jakie w danej

sytuacji mogła optymalnie zapewnić administracja danej jednostki. Nie dopatrzono się żadnych działań świadczących o świadomej represji czy dyskryminacji wobec powoda ze strony pozwanego i z uwagi na fakt, że powód nie udowodnił zasadności zgłoszonego w pozwie roszczenia o zadośćuczynienie, a w toku procesu nie wykazano w szczególności bezprawności postępowania pozwanego oddalono powództwo jako niezasadne. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. biorąc pod uwagę sytuację finansową i życiową powoda (k. 578 – 588v uzasadnienie wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz K. P. kwoty 300.000 zł wraz z odsetkami od dnia 14 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Domu Dziecka im. (...) w L. kwoty 50.000 zł wraz z odsetkami od dnia 14 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Sformułowano zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. W kategorii naruszenia prawa materialnego są to następujące zarzuty:

- art. 23 i 24 § 1 k.c. w zw. z art. 248 § 1 k.k.w. i art. 110 § 2 k.k.w., poprzez błędne uznanie, że działanie pozwanego do dnia 5 grudnia 2009 r. nie było bezprawne w sytuacji gdy brak jest uzasadnienia dla przyjęcia, że pozwany działał w granicach prawa korzystając z wyjątku przewidzianego w art. 248 § 1 k.k.w.;

- art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 110 § 2a i § 2b k.k.w. oraz art. 110 § 2 k.k.w. w aktualnym brzmieniu, poprzez nieuwzględnienie bezwzględnej normy prawnej stanowiącej, że powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na jednego skazanego ma wynosić nie mniej niż 3 m² i przyjęcie, że samo przekroczenie tej normy nie stanowi o naruszeniu dóbr osobistych powoda;

- art. 30 Konstytucji i art. 7 i 10 ust 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) poprzez błędne uznanie, że warunki, w których Powód przebywał w związku z umieszczeniem go w zakładzie karnym w celi mieszkalnej o powierzchni przypadającej na jednego skazanego wynoszącej mniej niż 3 m² nie mogą być oceniane jako niegodziwe;

- art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) poprzez błędne uznanie, że warunki, w których powód przebywał w związku z umieszczeniem go w zakładzie karnym w celi mieszkalnej o powierzchni przypadającej na jednego skazanego wynoszącej mniej niż 3 m² były zgodne z obowiązującym w Polsce porządkiem prawnym;

W kategorii naruszenia przepisów prawa procesowego, które miało lub mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia w sprawie, sformułowano zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał, jakie warunki bytowe panowały w poszczególnych jednostkach penitencjarnych w sytuacji gdy zeznania wszystkich świadków były spójne i potwierdzały jednoznacznie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Podniesiono także zarzut nierozpoznania istoty sprawy poprzez oparcie rozstrzygnięcia na nietrafnym zarzucie przedawnienia, którego zasadność - zdaniem Skarżącego - budzi na podstawie art. 442¹ § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. i art. 123 § 1 pkt 2 k.c. uzasadniony sprzeciw na tle zasad współżycia społecznego, co skutkowało oddaleniem części roszczeń powoda dotyczących okresu pomiędzy dniem 2 marca 2005 r. a dniem 14 kwietnia 2009 r., uznanych przez Sąd Okręgowy za przedawnione (k. 627 - 632).

Pełnomocnik powoda wniósł też o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu, według norm przepisanych, oświadczając, że koszty te nie zostały uiszczone w całości ani w części.

Pozwany Skarb Państwa wniosł o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny, zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów sformułowanych przez Skarżącego, w pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty naruszenia prawa procesowego zawarte w apelacji. Przez ich powołanie kwestionowana jest bowiem przez powoda prawidłowość postępowania dowodowego oraz ustaleń składających się na podstawie faktyczną rozstrzygnięcia. Ponieważ zaś prawna kwalifikacja stanu faktycznego jest pochodną poczynionych ustaleń, o prawidłowym zastosowaniu bądź niezastosowaniu danego przepisu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r., IV CKN 1532/00, Lex nr 78323). Jak podkreśla się w judykaturze skuteczność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wymaga wskazania jakie kryteria oceny naruszył sąd przy analizie konkretnych dowodów, a nadto wyjaśnić dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753 czy wyrok z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Nieprawidłowości w ocenie dowodów mogą się wyrażać w zaniechaniu wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego, pominięciu istotnych okoliczności konkretnego wypadku lub wyciągnięciu z poszczególnych dowodów wniosków błędnych z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego, bądź wreszcie niepowiązaniu tych wniosków w logicznie harmonijną całość (por. J. Turek "Czynności dowodowe sądu w postępowaniu cywilnym", Lex 2011).

Skarżący w niniejszej sprawie wskazał, iż Sąd pierwszej instancji dokonał oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, przy czym z uzasadnieniu apelacji skonkretyzował ten zarzut, odnosząc go do oceny zeznań świadków K. W., P. S., M. B. i B. A. na okoliczność warunków bytowych panujących we wszystkich jednostkach penitencjarnych, w których przebywali świadkowie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo zgromadził materiał dowodowy w sprawie, oraz dokonał jego oceny zgodnie z wytycznymi z art. 233 § 1 k.p.c. Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak podkreśla się w orzecznictwie ocena dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy należy do podstawowych zadań sądu, wyrażających istotę sądenia, czyli rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów, nie jest to jednak ocena dowolna. Granice sędziowskiej oceny dowodów wyznaczają przepisy proceduralne (przepisy k.p.c. o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Obowiązkiem sądu jest ocena wszystkich przeprowadzonych dowodów z uwzględnieniem wszelkich towarzyszących im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Ocena poszczególnych dowodów nie może ograniczać się tylko do wybranych przesłanek, ale powinna być zestawiona z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy, w szczególności tymi, które czynią to w sposób odmienny. Jeżeli powstaną sprzeczności pomiędzy poszczególnymi dowodami, sąd winien rozważyć, którym dowodom dać wiarę, a przy tej ocenie winien kierować się zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Takiej też oceny dokonał Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie i znalazło to odzwierciedlenie zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. w uzasadnieniu wyroku.

Reasumując, w świetle poczynionych ustaleń i zaprezentowanych rozważań, zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mogły odnieść zamierzonego skutku w zakresie zmiany ustalenia, iż warunki osadzenia powoda w AŚ w K., ZK w Z., AŚ w L. nie stanowiły naruszenia dóbr osobistych powoda, abstrahując od normy powierzchni mieszkalnej, do którego to aspektu Skarżący nie odnosił się przy zarzucie niewłaściwej oceny zeznań wskazanych w apelacji świadków. Na marginesie jedynie, wskazać należy, iż poza B. A. (który dzielił celę z powodem w 2012 r.), żaden z powołanych w

apelacji świadków nie był osadzony z powodem w celi i tylko część z nich przebywała w tym samym czasie co powód w danych jednostkach penitencjarnych.

W tym miejscu wskazać należy, iż Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

Przechodząc do prawidłowości oceny zarzutu przedawnienia dokonanej przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, za prawidłowe należało uznać przyjęcie przez ten Sąd, iż o naruszeniu dóbr osobistych dóbr osobistych i krzywdzie, oraz o osobach odpowiedzialnych z tym związanej powód dowiedział się w dacie zarzucanego naruszenia dóbr, co powoduje, że jego roszczenie uległo z mocy prawa przedawnieniu stosownie do art. 442 (1) § 1 i 3 k.c.. Kwestia daty uświadomienia sobie pokrzywdzenia jest o tyle istotna, iż w świetle brzmienia w/w przepisu ma znaczenia dla ustalenia biegu terminu przedawnienia. O „dowiedzeniu się o szkodzie” w rozumieniu art. 442(1) § 1 k.c. można mówić wtedy, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”, inaczej rzecz ujmując, gdy „ma świadomość doznanej szkody” (por. wyrok SN z 21.10.2011r., IV CSK 46/11, LEX nr 1084557). W przypadku, gdy „zdarzeniem szkodzącym” czy też wywołującym krzywdę jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych, czy kulturalnych, ujemne następstwa tego zdarzenia (naruszenie dóbr osobistych) takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia, cierpienia są odczuwane w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później. Okoliczność braku świadomości prawnej nie ma znaczenia dla biegu przedawnienia, gdyż obowiązuje zasada powszechnej znajomości prawa i nie można skutecznie uchylić się od skutków prawnych przedawnienia roszczenia li tylko poprzez argumentację, że nie było się świadomym, iż obowiązują w tym zakresie stosowne normy. Okoliczność ta nie może mieć też znaczenia przy ocenie, czy stosownie do art. 5 k.c. podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa. Nieuwzględnienie przez sąd skutecznego podniesionego zarzutu przedawnienia w oparciu o konstrukcję nadużycia prawa podmiotowego, ma charakter wyjątkowy i tylko wyjątkowo można dochodzić roszczenia mimo stanu przedawnienia (vide wyrok Sądu Najwyższego z 7.11.2003 r., V CSK 399/02). Istnieje domniemanie, że osoba uprawniona korzysta ze swego prawa podmiotowego w sposób legalny, zasługujący na ochronę prawną. Kwestionujący takie uprawnienie winien wykazać racjonalne przesłanki do odmowy udzielenia ochrony. Zarzut przedawnienia stanowi bowiem realizację prawa podmiotowego i jego podniesienie, co do zasady, nie stanowi nadużycia tego prawa, jednak umożliwia rozważenia przez sąd nieuwzględniania zarzutu przedawnienia, każdorazowo sąd czyni to w oparciu o okoliczności konkretnej sprawy. W niniejszej sprawie powód nie wykazał żadnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby jego opóźnienie w dochodzeniu roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Z całą stanowczością nie można przyjąć, aby doszło do uznania roszczenia o jakim mowa w art. 123 § 1 pkt. 2 k.c. przez Skarb Państwa. Powód roszczenie to skonkretyzował poprzez wniesienie pozwu w niniejszej sprawie, pozwany natomiast konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa, jako oczywiście bezzasadnego. Trudno w takich okolicznościach skutecznie wywieść, iż pozwany podejmował zabiegi „mające na celu uspienie czujności powoda” – jak to określono w apelacji, a to powinno prowadzić do zastosowania normy z art. 123 k.c. Dyrektor jednostki penitencjarnej stosował bowiem regulacje związane z zasadami wykonywania kary pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania, wypełniając przewidziane prawem procedury i nie można tego kwalifikować jako zamierzone działania, mające na celu doprowadzenie do przedawnienia ewentualnych roszczeń majątkowych powoda.

Ponieważ zarzut przedawnienia za okres poprzedzający dzień 14 kwietnia 2009 r. okazał się skuteczny i wystarczający do oddalenia powództwa w tym zakresie bez potrzeby ustalania, czy spełnione zostały wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego, ich badanie i ustosunkowanie się do zarzutu naruszenia art. 24 k.c. i art. 448 k.c. odnoszących się do w/w okresu było zbędne (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 11.08.2010 r., I CSK 653/09, LEX nr 741022 oraz uzasadnienie uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z 17.02.2008 r., III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114) i tym zakresie na pełne podzielenie zasługiwało stanowisko Sądu Okręgowego. Z powyższych względów za chybiony należało uznać zarzut niepoznania istoty sprawy dotyczący okresów osadzenia powoda w jednostkach penitencjarnych od 2 marca 2005 r. do 13 kwietnia 2009 r.

Rozważając zaś, czy w okresie po 14 kwietnia 2009 r. doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy wbrew zarzutom apelacji kwestię tę rozważył szczegółowo i zasadnie przyjął, że z jednej strony

pozwany wykazał, że podczas pobytów powoda w jednostkach penitencjarnych, tj. w Areszcie Śledczym w K., Zakładzie Karnym w Z. i Areszcie Śledczym w O. i w L. nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, z drugiej zaś powodowi nie udało się udowodnić przeciwnej tezy.

W kontekście poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych nie sposób podzielić zarzutów apelacji, jakoby doszło do naruszenia przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i w zw. z art. 110 § 2a i § 2b k.k.w. oraz art. 110 § 2 k.k.w., czy też art. 30 Konstytucji i art. 7 i 10 ust 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167), bądź art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) - poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie

Wbrew wywodom apelacji, z dokumentów przedłożonych przez pozwanego wynika, że powód nie był umieszczony długoterminowo, czy też nieprzerwanie w warunkach przeludnienia. Po 6 grudnia 2009 r. taka sytuacja miała miejsce tylko raz w Zakładzie Karnym w Z. przez okres 14 dni. Ogółem po 2 lipca 2009 r. były to okresy całościowo nie przekraczające 4 miesięcy. W Zakładzie Karnym w K. w okresie od 15.04.2008 r. – 2.07.2009 r. nie było przeludnienia, nadto od 18.05.2009 r. powód przebywał na izbie chorych tej jednostce. W Aresztach Śledczych w O. i L., podczas pobytów powoda po 14.04.2009 r. nie był on umieszczany w celach przeludnionych. Okresowe umieszczanie K. P. w warunkach przeludnienia nie było bezprawne. W kontekście niezachowania normy powierzchniowej działanie pozwanego w niniejszej sprawie było zgodne z prawem, a konkretnie z art. 77 ust. 1 Konstytucji, art. 248 § 1 k.k.w., § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów (Dz.U. Nr 152, poz. 1497) oraz § 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Po zmianie przepisów (m.in. uchylenie 248 k.k.w.) również zachowane były procedury pod względem ich zgodności z obowiązującymi przepisami. Należy wskazać, iż w europejskiej przestrzeni prawnej nie funkcjonuje pojęcie standardów europejskich w zakresie wykonywania kary pozbawienia wolności, a zwłaszcza brak jest ścisłego i wiążącego określenia norm powierzchni mających przypadać na każdego osadzonego. Każdy kraj we własnych przepisach decyduje o tzw. warunkach odbywania kary pozbawienia wolności. Podkreślenia wymaga, że zazwyczaj warunki te różnią się do warunków stosowania tymczasowego aresztowania, podobnie jak w Polsce, wynika to ze specyfiki tego środka, który jest środkiem zapobiegawczym na czas trwania procesu w sprawie karnej i jako taki reglamentuje zakres praw i wolności osoby w podejrzanej bądź oskarżonej. Trybunał Praw Człowieka (ECHR), oraz Europejski Komitet Przeciwdziałania Torturom oraz Nieludzkiemu i Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu jedynie zaleca, a nie narzuca podejmowania określonych kroków dotyczących funkcjonowania jednostek penitencjarnych. Europejskie Reguły Więzienne nie przewidują także norm powierzchni. Co więcej zarówno z orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie wynika, że powierzchnia celi przysługująca każdemu osadzonemu może być samoistną i wystarczającą przesłanką oceny, czy doszło do naruszenia zagwarantowanych w Konwencji (orzeczenie z 6.03.2001 r. D. przeciwko Grecji). Przy ustalaniu, czy warunki pobytu w zakładzie przekraczają zakres dolegliwości uzasadniających stwierdzenie, że nastąpiło naruszenie art. 3 e.k.p.c. ECHR posługuje się kryterium tzw. kumulatywnej oceny zaistniałych warunków. Polega ono na kompleksowej ocenie wszystkich aspektów warunków oraz rygorów pobytu, m.in. powierzchni celi, liczby osób w celi, warunków sanitarnych, możliwości zapewnienia minimum prywatności, ilości czasu spędzanego poza celą, czas i częstotliwość zajęć sportowych, rekreacyjnych, wiek, płeć osadzonych, ich dobór, oraz wiele innych okoliczności, których lista jest otwarta. Zastosowanie tego kryterium ma o tyle znaczenie, że braki i nieprawidłowości w jednej tylko z wymienionych okoliczności, jeżeli „zrekompensowane” są pewnymi udogodnieniami w zakresie innych, nie muszą spowodować oceny negatywnej i stwierdzenia naruszenia praw człowieka. Poza tym zarzut niewłaściwego traktowania musi zostać poparty odpowiednimi dowodami (wyrok z 2.04. 2001 r. K. przeciwko Wielkiej Brytanii; wyrok z 15.11.2001 r. I. przeciwko Polsce; wyrok z 28.03.2006 r. M. przeciwko Ukrainie; wyrok z 15.07.2002 r. K. przeciwko Rosji; por. także wyrok SN z 28.02.2007 r., V CSK 431/06; OSNC 2008, z. 1, poz. 13). Przenosząc te rozważania na grunt badanego stanu faktycznego podkreślić należy, iż w Z. umieszczono powoda na okres 14 dni w celi z niezachowaniem normy powierzchniowej z istotnych przyczyn, wskazanych w decyzji dyrektora zakładu karnego – stosownie do obowiązującej normy prawnej (art. 110 § 2 b k.k.w.). Przy wcześniejszym umieszczeniu powoda w celach przeludnionych również

spełnione były ku temu, określone obowiązującymi przed dniem 6 grudnia 2009 r. przepisami warunki. Zatem z całą stanowczością nie można mówić w tym wypadku o bezprawności działania pozwanego, mimo naruszenia dobra osobistego powoda. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje wywód prawny Sądu Okręgowego z tym związany i przyjmuje go za własny, zaniechując tym samym jego powtarzania.

W kontekście ewentualnej odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powoda: godności, zdrowia, prywatności (czy też intymności) przypomnieć jedynie należy, że zgodnie z dyspozycją art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia (...), pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, ani też przepisu wyjaśniającego, czy ma na względzie ogół dóbr osobistych jako pewien zbiór, któremu odpowiada ogólne prawo osobiste podmiotowe. Brak jest także zamkniętego katalogu tych dóbr.

Na zasadzie art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Natomiast jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (§ 2 cytowanego przepisu). Także art. 448 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, (...) niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepisy dotyczące ochrony dóbr osobistych mają odpowiednie zastosowanie do osób prawnych (vide art. 43 k.c.). Przesłanką ochrony dóbr osobistych jest zatem ich naruszenie lub powstanie groźby naruszenia, oraz bezprawność działania sprawcy naruszenia.

Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego należy posługiwać się kryteriami natury obiektywnej, nie zaś jedynie subiektywnym odczuciem osoby żądającej ochrony – co wielokrotnie w swych orzeczeniach podkreślał Sąd Najwyższy – i miernika, pozwalającego ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, należy szukać w opinii publicznej. Podkreśla się przy tym, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności. Na temat bezprawności działania Sąd Najwyższy wypowiedział się w sposób bardziej ogólny w orzeczeniu z dnia 19.10.1989 r. w sprawie II CR 419/89 (OSP 11-12/90, poz. 377), wyjaśniając, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna z szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz, że „do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylecia jej skuteczności w niektórych przypadkach), oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu”. Przy czym należy pamiętać, iż w art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności i że to pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność.

Należy przyjąć, iż powód w niniejszej sprawie domagał się ochrony takich dóbr jak: godność, powiązana z prawem do odbywania kary pozbawienia wolności w godziwych warunkach sanitarno-bytowych, poszanowanie zdrowia oraz prawa odpowiedniej opieki medycznej, a także prawa do prywatności i intymności.

Przepis art. 32 k.k.w. stanowi, iż nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności, kary aresztu, tymczasowego aresztowania, zatrzymania oraz środka zabezpieczającego związanego z umieszczeniem w zakładzie zamkniętym, a także kar porządkowych i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności sprawuje sędzia penitencjarny. Natomiast przepis art. 102 ust. 1 k.k.w. stanowi, iż skazany ma prawo w szczególności do: odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny. Wejście w życie Konstytucji RP w istotny sposób wpłynęło na ewolucję, ukształtowanego uprzednio systemu odpowiedzialności Skarbu Państwa. Art. 77 Konstytucji stanowi,

iż każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Wprowadzono nowy, podwyższony standard odpowiedzialności odszkodowawczej, niezależnej od winy i oparty jedynie na przesłankach niezgodności z prawem działania organu w związku z wykonywaniem władzy publicznej, szkody po stronie osoby poszukującej ochrony prawnej oraz związku przyczynowego między szkodą a niezgodnym z prawem działaniem władzy publicznej.

Dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną Konstytucji; zgodnie z art. 30, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89 (OSPika 1990, nr 9, poz. 330) wyjaśnił, że godność osobista jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, stanowiące istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez okoliczności zewnętrzne. (LEX nr 315849, M.Prawn. 2007/21/1172). W wyroku z 2.10.2007 r. (II CSK 269/07) Sąd Najwyższy wypowiedział się, iż zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem (OSNC-ZD 2008/3/75). Przeciwnie (aczkolwiek nie kategorię) stanowisko w zakresie przestrzegania norm powierzchniowych Sąd Najwyższy zajął w uchwale składu siedmiu sędziów z 18.10.2011 r. (III CZP 25/11; OSNC 2012/2/15), oraz w wyroku z 19.10.2011 r. w sprawie II CSK 721/10 (Lex nr 1102655), każdorazowo jednakże odwoływano się do „okoliczności konkretnej sprawy”.

Obowiązek, o którym mowa powyżej wynika także wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz z art. 3 e.k.p.c., stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Te zasady prawa międzynarodowego wyrażają art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji.

Art. 10 ust. 1 w/w Paktu wyraża wprost powyższą zasadę, zaś stosownie do ust. 3 cytowanego zapisu system penitencjarny obejmować ma traktowanie więźniów, którego zasadniczym celem będzie ich poprawa i rehabilitacja społeczna (...). Stosownie do art. 2 tego aktu każde z państw stron niniejszego Paktu zobowiązuje się przestrzegać i zapewnić wszystkim osobom, które znajdują się na jego terytorium i podlegają jego jurysdykcji, prawa uznane w niniejszym Pakcie, bez względu na jakiegokolwiek różnice, takie jak: rasa, kolor skóry, płeć, język, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuacja majątkowa, urodzenie lub jakiegokolwiek inne okoliczności. (2) Państwa strony niniejszego Paktu zobowiązały się podjąć, zgodnie z własnym trybem konstytucyjnym i postanowieniami niniejszego Paktu, odpowiednie kroki mające na celu przyjęcie tego rodzaju środków ustawodawczych lub innych, jakie okażą się konieczne w celu realizacji praw uznanych w niniejszym Pakcie, jeżeli nie jest to już przewidziane w obowiązujących przepisach prawnych lub w inny sposób. Jak wykazywano wcześniej polski ustawodawca zapewnił wdrożenie powyższych reguł do wewnętrznego porządku prawnego.

Art. 3 e.k.p.c. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowi, iż: „Nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.” Definicja pojęcia „tortury” została w całości przejęta z Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1984 r. (Dz. U. z 1989 r., Nr 63, poz. 378) – art. 1 ust. 1 w/w Konwencji brzmi: „W rozumieniu niniejszej konwencji określenie "tortury" oznacza każde działanie, którym jakiegokolwiek osobie umyślnie zadaje się ostry ból lub cierpienie, fizyczne bądź psychiczne, w celu uzyskania od niej lub od osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez

nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą. Określenie to nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji, nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo.” Ust., 2 cytowanego przepisu stanowi, iż: „ Artykuł ten nie narusza umów międzynarodowych lub ustawodawstwa wewnętrznego, zawierających lub mogących zwierać postanowienia o szerszym zastosowaniu.”

Z definicji zacytowanej powyżej wynika, iż ta część art. 3 (...) nie ma zastosowania do stanu faktycznego, z którego powód wywodzi swoje roszczenie. W tej sytuacji tylko ubocznie należy stwierdzić, że Europejski Trybunał Praw Człowieka dokonując wykładni art. 3 e.k.p.c., stwierdził, że cierpienie i upokorzenie muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności, aby stanowiły naruszenie tego przepisu (np. orzeczenia z dnia 29 kwietnia 2003 r., nr 38812/97, P. przeciwko Ukrainie, oraz nr 50390/99, (...) i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu). Powód nie wykazał także (de facto nawet nie zgłaszał takowego zarzutu), iż był traktowany w sposób nieludzki i poniżający przez funkcjonariuszy służby więziennej. W kontekście kryteriów przyjętych przez Komisję Praw Człowieka i Europejski Trybunał Praw Człowieka m.in. w sprawach przeciwko Grecji (1969r.), Wielkiej Brytanii (1971r., 1982r.), przeciwko Szwajcarii (1977) należy uznać, iż działanie funkcjonariuszy SW w niniejszej sprawie w żaden sposób nie może z obiektywnego punktu widzenia być uznane za nieludzkie lub poniżające dla powoda.

Sąd Okręgowy słusznie podkreślił, że przesłanką odpowiedzialności za naruszenie cudzego dobra osobistego jest bezprawność działania, przez którą rozumie się działanie (zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego, zaś z art. 24 § 1 k.c. wynika, że przesłankami ochrony dóbr osobistych są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia, przy czym pierwsze dwie przesłanki musi wykazać dochodzący ochrony, zaś pozwany może bronić się, że nie działał bezprawnie. Ciężar udowodnienia braku bezprawności, czyli ciężar wykazania, że zachodziła choćby jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania, spoczywał na gruncie niniejszej sprawy na pozwanym. Pozwany temu ciężarowi sprostał. Na marginesie jedynie podnieść można, że co prawda w wyrokach O. przeciwko Polsce (skarga nr 17885/05 – sprawa o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych toczyła się w I instancji przed polskim sądem chwili orzekania przez (...)), S. przeciwko Polsce (skarga nr 17599/05) uwzględniono roszczenia osadzonych z tytułu przeludnienia w warunkach niepodjęcia przez ustawodawcę polskiego inicjatywy zmiany w obowiązujących przepisach nie korespondujących ze standardami ustalonymi przez (...), lecz już w wyrokach w sprawach: Ł. przeciwko Polsce (skarga nr 52070/08) i Ł. przeciwko Polsce (skarga nr 33502/09) Trybunał uznał skargi za niedopuszczalne w kontekście procedury wdrożonej przez art.110 § 2 k.k.w., oraz zważywszy, iż po 26.11.2009r. (ze stanu faktycznego w/w spraw) skarżący nie byli już osadzeni w celach o powierzchni poniżej 3 metry kwadratowe przypadającej na jednego osadzonego.

Co do pozostałych zarzutów powoda – to na nim spoczywał ciężar udowodnienia, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych oraz wskazania konkretnych dóbr, które pozwany działaniem (lub zaniechaniem) swoim naruszył. Wszystkie zarzuty wskazane w pozwie okazały się bezpodstawne w kontekście wyników postępowania dowodowego, zaś same twierdzenia powoda, oraz części świadków niewystarczające, do odmówienia wiarygodności i mocy dowodowej dokumentom przedstawionym przez pozwanego. Skarżący nie dowiódł, iż permanentnie, bądź chociażby długotrwale przebywał w celach przeludnionych, iż nie spełniane były standardy higieniczne i bytowe, oraz, że pozwany dopuścił się zaniechań zagrażających zdrowiu powoda. Sąd Okręgowy dokonał w tym zakresie obszernej oceny materiału dowodowego, którą to ocenę Sąd Apelacyjny podziela.

Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 20 grudnia 2010 r., IV CSK 449/10 (niepubl.), o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających na przykład na niższym od oczekiwanego standardzie celi czy urządzeń sanitarnych, bowiem dla wielu ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. W wyroku z dnia 10 maja 2012

r., IV CSK 473/11 (LEX nr 1211994), Sąd Najwyższy wskazał, że nie narusza godności skazanego przebywanie przez okres 3 miesiące w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nieodpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikające z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, obejmującej wiele osób odbywających karę pozbawienia wolności. Postępowaniu pozwanego w niniejszej sprawie nie można zarzucić naruszenia art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 roku, obowiązującej w Polsce od 1993 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), czy też art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Powód, jako osoba pozbawiona wolności, był bowiem traktowany w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Zapewniano mu warunki odbywania kary pozbawienia wolności zgodne z obowiązującym w Polsce porządkiem prawnym.

Reasumując, zarzuty naruszenia w/w przepisów prawa materialnego okazały się całkowicie chybione. W szczególności przy braku naruszenia art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. za nietrafny należy uznać zarzut naruszenia art. 448 k.c., zwłaszcza, że strona dochodząca zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dobra osobistego powinna nie tylko udowodnić fakt naruszenia dobra osobistego, ale i doznanie krzywdy wskutek naruszenia tego dobra. Temu obowiązkowi Skarżący również nie sprostał.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 i 391 § 1 k.p.c., odstępując od obciążenia nimi powoda, z uwagi na jego sytuację materialną i rodzinną (zobowiązania alimentacyjne), uzasadniającą uzyskanie przez powoda zwolnienia od kosztów sądowych w całości.

O kosztach zastępstwa prawnego powoda świadczonego z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (j.t. Dz. U. z 2014r., poz. 635, zez zm.) w związku z § 11 ust. 1 pkt. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu. Przy czym z uwagi na oczywistą omyłkę w punkcie 3 wyroku wydano stosowne postanowienie w trybie art. 350 § 1 k.p.c. Podkreślenia wymaga, iż pełnomocnik z urzędu powoda składając oświadczenie, o którym mowa w § 20 cytowanego rozporządzenia wnosił o przyznanie tych kosztów według norm przepisanych. Sprostowanie orzeczenia w zakresie kwoty wskazanej w punkcie 3 wyroku z 30 września 2014 r. służyło więc usunięciu niezgodności pomiędzy rzeczywistą wolą i wiedzą, a ich wyrażeniem na piśmie i przywróceniu rzeczywistej woli składu orzekającego.